

Dzisiaj, w pierwszej, historycznej stolicy naszego kraju — Gnieźnie, odbędzie się wielka patriotyczna manifestacja miejscowego społeczeństwa — jedna z centralnych uroczystości jubileuszowych obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Weźmie w niej udział właściwie cały kraj, gdyż przebieg uroczystości transmitowany będzie przez rozgłośnie radiowe i stacje telewizyjne.

Sobota będzie również dniem szczególnie uroczystym dla ludności Chelma Lubelskiego — miasta PKWN, a także mieszkańców położonej na drugim krańcu kraju miejscowości Bogatynia. Wyruszą stamtąd w tym dniu w długą drogę do Kolobrzegu i Szczecina Sztafety Tysiąclecia. Dwie następne Sztafety Tysiąclecia wyruszą w niedzielę: jedna z Lublina do Zgorzelca, druga z Białostoku do Gdańska. (PAP)



Rok XXII  
Wyd. AB

Poznań  
sobota 16. IV. 1966 r.

Cena 50 gr  
Nr 89 (6896)

Wielkopolska przed uroczystościami w Gnieźnie i Poznaniu

## Przyrzekamy nasze zobowiązania w pełni i w terminie wykonać

Nastrój historycznych dni ogarnął całą Ziemię Wielkopolską. Wszystkie jej wsie, miasta i miasteczka toną w świątecznej białoczerwonej gali. Ze szczególną pieczołowitością udekorowane zostały szlaki sztafety

czynu Tysiąclecia, która po dotarciu ze wsi do gromad wyruszyła wczoraj w kolejny etap — do stolic powiatów, gdzie z tej okazji odbyły się uroczyste sesje komitetów Frontu Jedności Narodu i rad narodowych. W wielu miastach odbyły

się również wiece i manifestacje ludności. Dziś sztafety czynu Tysiąclecia dotrą do pierwszej, historycznej stolicy Polski — Gniezna, gdzie odbędzie się po południu wielki wiec z udziałem przedstawicieli centralnych władz partyjnych i rządowych.

Miejscem uroczystości, zorganizowanych przez Komitet Frontu Jedności Narodu powiatu poznańskiego, był Szwarcz. Tu wczoraj w godzinach popołudniowych, przybywały ze wszystkich gromad powiatu sztafety czynu Tysiąclecia. O godzinie 14 rozpoczęła się w świetlicy Szwarczkiej Fabryki Mebli wspólna uroczysta sesja Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Powiatowej Rady Narodowej. Otworzył ją przewodniczący PK FJN, Jan Kłona, po czym delegacje 32 przybyłych sztafet, składały księgi czynów społecznych i zobowiązań produkcyjnych. — Wartość czynu Tysiąclecia społeczeństwa powiatu poznańskiego sięga ponad 66 mln. złotych.

O godz. 16 rozpoczął się na szwarczkim rynku wiec z udziałem około 4 tys. mieszkańców powiatu poznańskiego. Po odegraniu hymnu narodowego — okolicznościowe przemówienie wygłosił I sekretarz KP PZPR, Mieczysław Długi, a następnie przewodniczący Prezydium PRN, Michał Szaroń, złożył zgromadzonemu mieszkańcom informację o rozmiarach i efektach czynu Tysiąclecia.

Burza oklasków przyjęła zbrani projekt listu do I Sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułki, odczytanego przez robotnika Szwarczkiej Fabryki Mebli — Stanisława Dworczaka:

„Bez względu na przekonania światopoglądowe — czytamy w liście — łączymy nas wspólnym celem: walka o utrzymanie i utwardzenie pokoju i rozwój naszego socjalistycznego kraju. Pragniemy w jednolity budować i umacniać naszą Ojczyznę... Przyrzekamy wpisać naszej młodzieży pamięć o wybitnych Wielkopolanach którzy przyczynili się do rozwoju postępowej myśli politycznej i społecznej, ukazując obrzydliwy wkład mieszkańców tej ziemi w dzieło pomnożenia sił rozwoju kraju... Manifestując nasze zaangażowanie społeczne i umiłowanie ludowej Ojczyzny my mieszkańcy powiatu poznańskiego podjęliśmy apel za-

logi HCP, pragnąc konkretnymi czynami pomnożyć dorobek Polski Ludowej. Wartość czynów społecznych i produkcyjnych, podjętych przez nas dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego, wynosi 66 mln. zł. Przekonani, że tylko solidarny wysiłek nas wszystkich zapewni dalszy, pomyślny rozwój naszej socjalistycznej gospodarki i umocnienie naszej pozycji politycznej we współczesnym świecie, przyrzekamy nasze zobowiązania w pełni i w terminie wykonać”.

Ponad 24 mln. zł wynosi wartość czynu Tysiąclecia miesz-

Dokończenie na str. 2

## Harcerski Związek Tysiąclecia

„Druhowie... mija właśnie rok od chwili harcerskiego, Wiosennego Zjazdu Zwycięstwa. Dokonałście wtedy wielkiego dzieła. Świetna wasza postawa w dniach alertu I pozwala postawić przed wami nowe, jeszcze trudniejsze zadania. Niech się stanie tradycją, że każdą wiosnę zaczynamy czynem, który świadczy, o naszym przywiązaniu do ojezyny...”

Tak brzmi fragment rozkazu specjalnego Głównej Kwatery ZHP, wystosowanego do wszystkich harcerów, harcerzy, wychow i instruktorów Kalisza oraz całego powiatu kaliskiego. U nich bowiem przeprowadzony zostanie dzisiaj pierwszy etap drugiego alertu — Harcerskiego Zjazdu Tysiąclecia. Hufiec kaliski przeprowadzi u siebie próbę alertu, który w całej Polsce ogłoszony zostanie dopiero pod koniec kwietnia.

W roku bieżącym harcerski zjazd wiosenny poświęcony jest Tysiącleciu naszego państwa. Główne jego zadania, związane będą jednak z okresem 20-lecia powojennego — okresem najbliższym młodzieży. Wiąż z zakładami pracy, wędrujemy szlakami 1000-lecia, czy znasz bohaterów naszych czasów? — oto, niektóre z tegorocznych, alertowych hasł.

W dniu rozpoczęcia I etapu alertu — próby ogólnopolskiego zjazdu, gośćmi harcerzy kaliskich będą m. in. przedstawiciele władz państwowych centralnych i wojewódzkich, a

także przedstawiciele Głównej Kwatery ZHP i Chorągwi Wielkopolskiej. Uczestnicy próbnego zjazdu wykonawcą będą zadania, przekazane im przez GK ZHP. Prócz tego przewiduje się szereg imprez i spotkań młodzieży ze społeczeństwem. (wch)

## Odnaczenia polskie dla Meksykanów

Rada Państwa za zasługi na polu zbliżenia polsko-meksykańskiego przyznała Ordery Polonia Restituta i Gwiazdą Wybitnemu pisarzowi meksykańskiemu, Jaimowi Torres Bodelowi, ministrowi oświaty Meksyku, Augustinowi Yanezowi (zarazem znakomitemu powieściopisarzowi, autorowi wydanej ostatnio w Polsce powieści „Burza za progiem”), oraz ministrowi komunikacji Meksyku, inż. Jose Antonio Padilla Segura.

Poza tym, Order Polonia Restituta I klasy otrzymali: wiceminister oświaty technicznej — inż. Victor Bravo Ahuja i poeta dr Antonio Castro Leal. Wreczenia odznaczeń dokonał ambasador PRL w Meksyku, Jerzy Grudziński. (PAP)

### Przedstawiciele FJN

w hołdzie Miaszkowi i Chrobremu



W oczekiwaniu wielkich uroczystości związanych z obchodami Tysiąclecia istnienia Państwa Polskiego cała Wielkopolska stwarza codzienne dowody niesłabnącego przywiązania do swych tradycji.

Nowy wyraz pamięci i pietizmu dla naszej historii dały wczoraj wojewódzki i miejski komitety Frontu Jedności Narodu w Poznaniu. Kilkunastuosobowa delegacja członków prezydium obu komitetów udała się wczoraj do poznańskiej katedry, aby w imieniu Frontu Jedności Narodu złożyć wieniec pod pomnikami pierwszych władców Państwa Polskiego — Mieszka I i Bolesława Chrobrego.

Jak wiadomo, prochy obu królów Polski spoczywają w sarkofagu w złotej kaplicy poznańskiej katedry.

Delegacja komitetów FJN minutą ciszy oddała hołd twórcom polskiej państwowości.

Na zdjęciu: członkowie delegacji w momencie składania wienca.

Fot. — K. Przychodźki

### 5-lecie

### „Ziemi Nadnoteckiej”

5 lat ukazuje się już regionalny miesięcznik pilski „Ziemia Nadnotecka”, obejmujący swoją tematyką i zainteresowaniem 7 powiatów, które wchodzi w skład czterech województw. Z tej okazji w pilskim Domu Kultury odbyła się mała uroczystość, związana z otwarciem wystawy prac plastyka Andrzeja Kandy z Poznania. Przybyli przedstawiciele miejscowych władz partyjnych i Prezydium MRN, Rady Zakładowej ZNTK, współpracownicy redakcji i sympatycy miesięcznika. Na ręce naczelnego redaktora — Kazimierza Marcinkowskiego złożono wiele serdecznych życzeń dalszej pożytecznej pracy i rozwoju pisma. W części artystycznej usłyszeliśmy wiersze i piosenki o Pile, oglądaliśmy też amatorską Pilską Kronikę Filmową.

Redakcja „Ziemi Nadnoteckiej” w ciągu pięcioletniej pracy zdobyła sobie uznanie nie tylko przez poruszanie na swoich łamach ważnych dla regionu zagadnień, ale także poprzez wiele inicjatyw kulturalnych, które w dużej mierze przyczyniły się do ożywienia życia w mieście i szerokim regionie. (p)

### Gniezno — miasto przemian



Budowa Osiedla Tysiąclecia w Gnieźnie, które liczy już 5 tysięcy mieszkańców. Na str. 4 zamieszczamy reportaż pl. — „Gniezno — miasto przemian”.

Fot. — J. Chłasta

## Sztafety wiozą ziemię i prochy z poboju

Informowaliśmy wczoraj o sztafetach — podążających do Gniezna — z urnami z prochami poległych i pomordowanych, z historycznych poboju i miejsc walk narodu polskiego przeciwko tysiącletniej ekspansji niemieckiej na Wschód. Dziś dalsze relacje z uroczystości pobierania prochów.

### ZGORZELEC

Cmentarz znajduje się na niewielkim wzgórzu, panującym nad miastem. Długie rzędy żołnierskich grobów w obramowaniu niskiego, cmentarnego muru, okalają całe wzgó-

rze. Jest tych grobów 3296 — jeden z największych cmentarzy wojskowych II wojny światowej na naszych ziemiach. Leżą tu żołnierze i oficerowie II Armii Wojska Polskiego, którzy pod dowództwem gen. Karola Świerczewskiego w kwietniu 1945 roku tu właśnie, nad Nysą, przystąpili do forsowania rzeki. Był to chrzest bojowy oddziałów II Armii WP, które jeszcze w lutym 1945 roku koncentrowały swe siły na Ziemi Wielkopolskiej. Stamtąd, spod Poznania, przeszły nad Nysę, w okolice Zgorzelca, w huraganowym ogniu artylerii dywizji polskie wchodzące w skład I Frontu Ukraińskiego, zlamaly zaciekle opór hitlerowców i dotarły następnie do przedmieść Drezna, a także uczestniczyły w słynnej bitwie pod Budziszynem. Dzięki bohaterstwu żołnierzy II Armii WP hitlerowcom nie udało się utrzymać frontu na Nysie żużyckiej, a tym samym otworzona została droga dla uderzenia głównych sił I Frontu Ukraińskiego na Berlin.

W przededniu dwudziestego pierwszego rocznicy zwycięstwa nad faszysmem i z okazji obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, delegacja społecz-

21 lat temu — 16. IV. 1945 r. — po 30 minutowym przygotowaniu artyleryjskim pułki 1 i 2 dywizji piechoty sforsowały Odrę i zdobyły przyczółki. Nacierające oddziały 3 dywizji piechoty i część sił 2 dywizji piechoty wraz z 4 pułkiem czołgów ciężkich i 13 pułkiem artylerii pancernej podeszły pod Wustrow.

W ten sposób w pierwszym dniu ofensywy 1 Armia Wojska Polskiego sforsowała Odrę i na swym prawym skrzydle przełamała pierwszą pozycję obrony hitlerowców, na lewym — pierwszą i drugą pozycję. W nocy z 19 na 20 kwietnia na całym pasie natarcia 1 Armii nieprzyjaciół rozpoczął odwrót. Po wiekach — znowu nad Odrą stanęły polskie słupy graniczne. N/ż: symboliczne stawianie słupa granicznego w pamięć dni kwietniowe 1945 r.

Opracowanie CAF

## Znaczki pocztowe na Tysiąclecie

Dla upamiętnienia Tysiąclecia Państwa Polskiego przygotowana jest specjalna emisja znaczków pocztowych. W skład serii, którą zaprojektował artysta-plastyk Franciszek Wiński, wejdą 4 znaczki. Na pierwszym z nich widnieje gołębica państwa — orzeł tłoczony na czerwonym polu w złotym tle. Na drugim złotym znaczku wytłoczona zostanie flaga państwowości. Oba znaczki mieć będą wartość nominalną po 60 groszy, a ich 2 odmiany po 2 zł. 50 gr. Na znaczkach zostaną wydrukowane okolicznościowe napisy.

Znaczki pocztowe upamiętniające Tysiąclecie wprowadzone zostaną do obiegu 21 lipca br. (PAP)

Dokończenie na str. 2



## CSRS już po raz 30 na MTP

W salach Ośrodka Kultury Polskiej w Pradze odbyła się 15 bm. konferencja prasowa poświęcona tegorocznym 35 Międzynarodowym Targom Pożnaskim.

Czechosłowacja bierze udział w Międzynarodowych Targach Pożnaskich już od roku 1935. W roku bież. zaprezentuje swą ekspozycję już po raz 30. Czechosłowacja z krajów socjalistycznych należy po Związku Radzieckim do trzeciej największych wystawców.

CSRS zaprezentuje przede wszystkim najnowsze osiągnięcia swego przemysłu samochodowego, liczne maszyny i urządzenia. Bogata będzie również ekspozycja konsumpcyjnych artykułów przemysłowych.

Zawarte na Targach Pożnaskich w ub. roku przez Polskę i CSRS kontrakty handlowe osiągnęły wysokość 50 mln. dolarów. (PAP)

## Poważna pozycja zaopatrzenia wsi

# Dalsze ulgi dla rolników produkujących materiały budowlane

W tegorocznym planie zaopatrzenia wsi w materiały budowlane, poważną pozycję stanowi produkcja cegły w zespołach chłopskich. Mają one bowiem wyprodukować ok. 300 mln. sztuk jednostek ceramicznych, co stanowić będzie uzupełnienie dostaw materiałów budowlanych z przemysłu państwowego, terenowego i spółdzielczego.

## Spotkanie oficerów WP i działaczy ze społeczeństwem

W wielu województwach rozpoczęły się spotkania oficerów Wojska Polskiego, posłów na Sejm, radnych WRN i PRN, czołowego aktywu FJN z mieszkańcami wsi, poświęcone omówieniu wkładu oręża polskiego w rozgromienie faszystów oraz tysiącletniej tradycji Państwa Polskiego. (PAP)

Aby stworzyć ku temu warunki wprowadzono dla rolników podejmujących produkcję cegły i pustaków szereg ulg i udogodnień w opłatach podatkowych. Dalszą zachętą do prowadzenia takiej działalności jest zarządzenie przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości. W myśl tego zarządzenia rolnicy prowadzący samodzielne gospodarstwa a nie zatrudniający pracowników najemnych zostają zwolnieni do 1970 r. w całości od opłat za wydanie zezwoleń

(koncesji) na podjęcie produkcji materiałów budowlanych.

Ulgę te przysługują wówczas, gdy do wyrobu materiałów wykorzystuje się wyłącznie surowce miejscowego pochodzenia oraz jeśli produkcją zajmują się rolnicy osobiście lub przy udziale najbliższych członków rodziny. Warunkiem korzystania z ulg jest także od powiednia wysokość obrotów osiąganych ze sprzedaży materiałów. Przysługują one wówczas, gdy wartość sprzedanej cegły i wapna nie przekroczy rocznie 60 tys. zł. zaś innych materiałów budowlanych — 30 tys. zł.

Od tych samych opłat zwalnia się również zespoły produkcji materiałów budowlanych, zorganizowane na zasadach przyjętych od 1955 r. Zespoły mogą z nich korzystać wtedy, jeśli wartość sprzedanej produkcji osobom nie wchodzącym w skład zespołu — nie przewyższy — przy produkcji cegły i wapna 150 tys. zł. w ciągu roku, a innych materiałów — 80 tys. zł. Jest za- sadą, aby produkcja zajmowali się sami członkowie zespołu bez pracowników najemnych, z wyjątkiem niezbędnego fachowca technologii produkcji oraz palacza.

Zachowany powinien być także warunek, by członkami zespołu byli mieszkańcy gromady, w której zespół ma siedzibę lub gromady sąsiadującej. Nie dotyczy to tylko zespołów wyjeżdżających na teren, gdzie znajdują się złoża surowca. (PAP)

## Katastrofa dwóch bombowców USA w Wietnamie

Dwa amerykańskie bombowce typu „B-57” zderzyły się w piątek w powietrzu w odległości 40 km. od amerykańskiej bazy wojskowej Da Nang i wpadły do morza. Zderzenie nastąpiło podczas powrotu samolotów z bombardowań.

Jak donosi korespondent AFP z Sajgonu, czterech członków załogi tych samolotów wyłowiono z morza przy pomocy helikopterów.

Były dowódca pierwszego korpusu armii sajskiej, gen. Thi, po przybyciu w piątek do Da Nangu oświadczył, że jego zdaniem demonstracje w środkowej części Wietnamu Południowego będą trwały dopóty, dopóki nie powstanie rząd cieszący się poparciem narodu.

Powinno istnieć zgromadzenie narodowe reprezentujące wszystkie warstwy ludności — powiedział gen. Thi w rozmowie z dziennikarzami. — Niezwłocznie musi nastąpić zmiana rządu na taki, który będzie się cieszył poparciem ludności. Uważam, że rząd premiera Ky nie posiada zaufania narodu.

Thi oświadczył, że w przypadku ustąpienia rządu Ky, powinien powstać rząd tymczasowy w celu przygotowania wyborów. (PAP)

# Rewizjonizm w nauce i polityce NRF

## Ogólnopolska sesja naukowa na UAM

Zarząd Uczelniany Związku Młodzieży Socjalistycznej i Koło Naukowe Historyków naszego Uniwersytetu przygotowały ogólnopolską sesję naukową na temat rewizjonizmu w nauce i polityce zachodnoniemieckiej.

Wczoraj — w pierwszym dniu sesji, wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr Gerard Labuda. Obszerny omówienia głównych elementów polityki zachodnoniemieckiej dokonał przewodniczący Zarządu Głównego ZMS Stanisław Hasiak, pod którego protektorem odbywa się sesja. W czasie 2-dniowych obrad zostanie wygłoszonych 7 wykładów i informacji przygotowanych przez kilka ośrodków uniwersyteckich naszego kraju.

W sesji uczestniczy wielu wybitnych naukowców m. in. prof. dr Henryk Łowmiański. Obecny jest również kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR Romuald Jezierski oraz dyrektor Departamentu

Ministerstwa Szkół Wyższych Walerian Taborski. Władze Uczelni reprezentuje prorektor prof. dr Jan Wojteżak. (az)

## Ziemia i prochy z pobojuwisk

Dokończenie ze str. 1

swa wielkopolskiego zabrała urnę z ziemią zawierającą prochy nieznanego żołnierza II Armii WP, poległego nad Nysą. Urna spocznie w Gnieźnie, obok prochów zebranych z miejsc walki narodu polskiego przeciwko niemieckim najeźdźcom na przestrzeni tysiąca lat naszej historii. (s)

## WROCLAW — PSIE POLE

W miejscu, gdzie w 1109 roku wojska Bolesława Krzywoustego rozgromili niemieckich najeźdźców — na Psim Polu pod Wrocławiem, w czwartek po południu zebrali się licznie mieszkańcy miasta, młodzież, robotnicy i żołnierze. Przed kamieniem upamiętniającym historyczne zwycięstwo żołnierzy zaciągnęli wartę honorową.

Przewodniczący Prez. DRN Wrocław - Psie Pole F. Szepiłow powitał delegację Ziemi Wielkopolskiej, która przybyła po ziemię z historycznego pobojuwiska, aby przewieźć ją do Gniezna.

Przy dźwiękach werbli przedstawiciele społeczeństwa wrocławskiego pobierają do urny ziemię z pobojuwiska i przekazują ją delegacji woj. poznańskiego, na ręce uczestnika Powstania Wielkopolskiego, Powstania Śląskiego i żołnierza Armii Ludowej — A. Pióciennika. Akt przekazania odczytała harcerka, uczennica wrocławskiego liceum ogólnokształcącego Aleksandra Chomicz. (b)

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM  
RADIO INF-WE TELEFONEM  
INF-WE TELEFONEM  
RADIO INF-WE TELEFONEM  
RADIO INF-WE TELEFONEM  
INF-WE TELEFONEM  
PAP-RADIO

## Wizyta w Pakistanie

Przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej Liu Szao-tsi przybył w piątek — jak donosi Agencja Nowych Chin — do stolicy wschodniego Pakistanu, Dhaki. Towarzyszy mu marszałek Chen I, wicepremier i minister spraw zagranicznych. Gości chińskich witają na lotnisku prezydent Pakistanu Ayub Khan i gubernator Pakistanu Wschodniego Abdul Monem Khan.

## Nie chcą Bundeswehry

Duńskie Ministerstwo Obrony oznajmiło, iż ustosunkowało się negatywnie do planowanych w ramach NATO manewrów, w czasie których do Danii przybyłby batalion piechoty zachodnoniemieckiej.

## Przed wyborami

Prezydent Sukarno wyraził zgodę na przeprowadzenie w Indonezji powszechnych wyborów do parlamentu — donosi Agencja Reutera z Djakarty. Ostatnie wybory w tym kraju odbyły się w roku 1955.

## Funkcyjny nazista

W piątek objął urząd jako nowy szef protokołu w bońskim ministerstwie spraw zagranicznych dyplomata nazistowski, dr Hans Schwarzmann. Należał on do kręgu zaufanych osób nazistowskiego ministra spraw zagranicznych Ribbentropa i jest współodpowiedzialny za represje i rozstrzelanie zakładników we Francji.

## Johnson w Meksyku

Prezydent Stanów Zjednoczonych Johnson przybył z jednodniową nieoficjalną wizytą do Meksyku. Była to pierwsza wizyta zagraniczna szefa państwa amerykańskiego od czasu objęcia przezeń stanowiska prezydenta w 1963 r.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciński.

# Wielkopolska przed uroczystościami Tysiąclecia

Dokończenie ze str. 1

kańców Ziemi Wrzesińskiej — taki meldunek złożył wczoraj na uroczystej sesji Powiatowego i Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu sztafety przybyłe z 12 gromad i 3 miast powiatu. Po południu na placu 1-Maja odbył się wiec z udziałem około 15 tys. mieszkańców Wrzesni i powiatu. Po odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę „Tonsilu” okolicznościowe przemówienie wygłosił przewodniczący PK FJN Franciszek Burzyński.

Następnie odczytał powiatową kartę czynu Tysiąclecia, którą przewiezie do Gniezna specjalna sztafeta. Owacyjnie przyjęto również zaproponowany przez Franciszka Burzyńskiego list uczestników wiecu do Władysława Gomułki.

Ziemia Wrzesińska i jej mieszkańcy — głoszą słowa listu dali duży wkład w ogólnonarodową walkę o postęp, wolność i sprawiedliwość społeczną. Idee, o które walczyli kosynierzy pod Miłosławiem i Sokolowem były natchnieniem dla bohaterów dzieci wrzesińskich, walczących o mowę polską. Dociekały się one pełnej realizacji dopiero w Polsce Ludowej, która jest najspanialszym uwiecznieniem 1000-letniej historii naszego kraju. Czynem wyrażamy swoje parcie dla jubileuszowego programu Frontu Jedności Narodu. Założą zakładów pracy wykonają do datkowej produkcji wartości 16,822 tys. zł, a wartość czynów społecznych mieszkańców miast i wsi wynosi 7,467 tys. zł.

Składamy Wam, drogi Towarzysze Sekretarzu przyrzeczenie, że podjęte zobowiązania wykonamy w pełnym poczuciu odpowiedzialności. Dokończymy wszelkich starań

## Czy Haiti grozi zamach stanu?

Korespondent Agencji Reutera donosi, że w Haiti (Ameryka Środkowa) zanotowano ostatnio wyraźny wzrost napięcia, który może wkrótce doprowadzić do wojskowego zamachu stanu skierowanego przeciwko prezydentowi Duvalierowi. Duvalier jest uważany za ostatniego dyktatora starego stylu w Ameryce Łacińskiej.

Wiadomości napływające z Haiti są fragmentaryczne, gdyż system policyjny stworzony przez Duvaliera zamknął faktycznie ten kraj przed światem zewnętrznym. Nie wyklucza się możliwości, że pogłoski o przygotowywanym przewrocie mogą pochodzić od samego dyktatora, który pod pozorem walki ze spiskowcami pragnie jeszcze bardziej umocnić swe rządy.

Agencja Reutera pisze, że niezadowolone z powodu obecnego systemu rządu ogarnęło również siły zbrojne, które jedynie w Haiti mogą podjąć skuteczną walkę z dyktatorem. Nie wiadomo jakie stanowisko w razie przewrotu zajęłaby policja oraz gwardia pałacowa, której wielu członków zostało aresztowanych i straconych przed 2 tygodniami. (PAP)

## „Święta prawda”!

Senator republikański Nowego Jorku Javits wypowiedział się zdecydowanie przeciwko przyznaniu Niemcom zachodnim jakiegokolwiek roli w zakresie kontroli lub użycia broni nuklearnej. Jego zdaniem palec niemiecki na spuście nuklearnym wywołał burzę i obawy wśród wszystkich krajów europejskich.

dla pełnej realizacji bieżącego planu 5-letniego”.

## WIEC W ŚRODZIE

Uroczystość Tysiąclecia Ziemi Średzkiej odbyła się wczoraj na Nowym Rynku z udziałem kilkuset tysięcy mieszkańców Środy i powiatu. Wiec zgaśli przewodniczący PK FJN — Julian Krzeszowski. W nastroszu powagi słuchano słów mówcy, który nawiązując do historycznej roznicy sforsowania Odry przypomniał gehennę Wielkopolan i męczenną śmierć wielu synów Ziemi Średzkiej, zadaną rękoma hitlerowskich morderców.

Starsi z nas — mówił — pamiętają i nigdy nie zapomną pierwszych masowych egzekucji, dokonanych na średzkim rynku. Nie zapomną wygnanych ze swego dziedzictwa chłopów. Nie zapomnimy i nie przebaczymy mordercom naszych ojców i braci, którzy zginęli tylko za to, że byli Polakami, że przeciwstawili się w Powstaniu Wielkopolskim germanizacji zabobrzeżności.

Centralną częścią uroczystości było złożenie meldunków o czynach Tysiąclecia przez uczestników 10 sztafet gromadzkich. Następnie przyjęto tekst listu skierowanego na ręce I sekretarza KC PZPR.

## ...GNIEZNE

Jedynie sztafety czynu Tysiąclecia Ziemi Gnieźnieńskiej dotrą do stolicy swego powiatu w dniu dzisiejszym, by połączyć się z wieloma sztafetami, zdążającymi do grodu Lecha z całej Wielkopolski w czasie popołudniowej manifestacji centralnej.

Gniezno, które w oczekiwaniu na dzisiejsze uroczystości przybrało się w białoczerwoną szatę flag i transparentów, było wczoraj widowiskiem pięknej manifestacji młodzieży. Około 6 tys. dziewcząt i chłopców przemarszerowało wieczorem ulicami śródmieścia w barwnym, rozświetlanym i roztańczonym korowodzie przy dźwięku gitar i akordeonów. Pochód otworzyła tysięczna grupa ZMS-owców w białych koszulach i czerwonych krawatach — uczestników Brygad Pracy Socjalistycznej — za nimi kroczyli harcerze gnieźnieńskiego hufca — wspólni organizatorzy imprezy.

Drugą imprezą wczorajszego wieczoru było przekazanie miejscowej szkole Tysiąclecia im. Mieszka I galerii grafiki i obrazów — daru Komendy Głównej ZHP. Symbolicznego przekazania daru na ręce kierownika szkoły Tadeusza Czarownika dokonał naczelnik ZHP Wiktor Kinecki. (fb)

## ...JAROCINIE

Dwanaście tysięcy mieszkańców Jarocina wzięło wczoraj udział w zgromadzeniu ludności, które odbyło się na Rynku. Wiec zgał przewodniczący Powiatowego Komitetu FJN Edmund Nowicki, po czym głos zabrali przedstawiciele Partii, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Związku Zawodowego i ZMS. Kartę czynów społecznych ludności miasta i powiatu, podjętych dla uczczenia Tysiąclecia odczytał przewodniczący Prezydium PRN Czesław Józwiak. Wartość czynów społecznych mieszkańców jarocińskiej ziemi wyniesie 10 mln. zł, a czy-

ny produkcyjne tego regionu — przeszło 20 milionów. (az)

## ...GOSTYNIU

Na 15 sesjach gromadzkich i miejskich komitetów FJN, 217 sztafet złożyło meldunki o podjętych czynach produkcyjnych i społecznych przez społeczeństwo powiatu gostyńskiego, na ogólną sumę 48 milionów zł.

15 bm. sztafety gromadzkie i miejskie przybyły na powiatową sesję, by tam z kolei złożyć swoje meldunki. Na sesji zaakceptowano jednomyślnie kartę czynu powiatowego i przyjęto list Powiatowego Komitetu FJN do I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki. O godzinie 18 ponad 8 tys. osób wzięło udział w manifestacyjnym wiecu. Złożono również na miejscach straceń wieńce od społeczeństwa. (ww)

## ...ŚREMIE

Wczoraj w Śremie odbyła się uroczysta sesja Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu, w czasie której sztafety z całego powiatu meldowały o podjętych zobowiązaniach produkcyjnych i społecznych. Wartość zobowiązań wynosi ponad 19 milionów złotych.

Wiec na placu 20 Października w Śremie, zgromadził ok. 5 tys. mieszkańców.

W czasie wiecu sekretarz Komitetu Powiatowego Partii — Edmund Melosik odczytał list mieszkańców powiatu śremskiego do I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki.

Na zakończenie wybrano sztafetę, która z kartą czynów społecznych udała się do Gniezna. (su)

## W 80 rocznicę urodzin Ernsta Thaelmanna

# Przyjaciel ludu polskiego

Wysoka ocena osobowości Thaelmanna (ur. 16 kwietnia 1886 r.) wynika nie tylko z tego, że jego droga życiowa i postawa ideowa były odpowiednikiem dzieł Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), na której czele stanął w 1925 r. i którą rozwinął w masową i rewolucyjną organizację. Był on przede wszystkim osobieństwem walki wszystkich lewicowych i postępowych sił Niemiec przeciwko hitlerowskiemu faszyzmowi. Thaelmann pierwszy ostrzegł Niemcy i świat, kiedy Hitler dopiero gotował się do ostatecznej rozprawy z niemiecką demokracją: „Hitler oznacza wojnę. A wojna oznacza zniszczenie Niemiec”.

Dla nas Polaków postać Thaelmanna jest częścią tradycji wspólnych zmaganiom proletariatu Polski i Niemiec, Komunistycznej Partii Polski i Komunistycznej Partii Niemiec.

Pod koniec lat dwudziestych, w okresie wzrastającego terroru faszystowskiego w Polsce, komuniści niemieccy z inicjatywy Thaelmanna rozpoczęli solidarną akcję protestacyjną. Demonstrowali mieszkańcy Zabrzeża, Gliwic, Bytomia i Opola.

Kiedy w 1932 r. górniczy Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego rozpoczęli strajk, górniczy niemiecki kopalni przeprowadził zbiórke dla swoich polskich towarzyszy.

W latach 1930—1933 KPD organizowała w miejscowościach nadgranicznych Polski, Niemiec i Czechosłowacji masowe demonstracje antywojenne, spotkania robotników i chłopców pod hasłem zrzuconym przez Thaelmanna: „Trzy kraje, jeden czerwony sztandar, jeden wróg, jedna walka, jedno zwycięstwo”.

W 1933 r., z chwilą zagarnięcia władzy przez

Hitlera, Thaelmann został wtrącony do więzienia. Mimo trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się partia, walka przeciwko Hitlerowi i wojnie toczyła się nadal. Kierowali nią najbliżsi współpracownicy Thaelmanna: Wilhelm Pieck i Walter Ulbricht.

W obronie więzionego niemieckiego przywódcy wystąpił cały postępowy świat. W Polsce odbywały się manifestacje domagające się uwolnienia Thaelmanna.

Jedenaście lat więzienia i tortur nie załamało wódza niemieckiego proletariatu. Thaelmann w pełni zachował siłę ducha i wiarę w zwycięstwo. Na wieść o napadzie Hitlera na Polskę we wrześniu 1939 r. pisał w grypsie do swojej żony: „Przyjdzie dzień, kiedy naród polski odzyska wolność, a polscy robotnicy i chłopci zdobędą władzę w swoim kraju”.

Sprawdziły się słowa Thaelmanna. Nie dożył jednak chwili upadku hitlerowskiej rzeszy, zwycięstwa ZSRR, narodzin wolnej Polski, powstania NRD, z którą łączy nas więzy przyjaźni.

Thaelmann został zamordowany w Buchenwaldzie pod koniec sierpnia 1944 r., ale pozostał jego na zawsze miejsce w pamięci pokoleń Polaków i Niemców.

Jak wiadomo, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prowadzi dochodzenie w związku ze zbrodniami popełnionymi przez hitlerowców na terenie obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Istnieją poważne przesłanki, że świadkowie polscy, byli więźniowie obozu, pomogą ujawnić okoliczności i sprawców zabójstwa Ernsta Thaelmanna, którzy po dziś dzień żyją na wolności w NRF.

PAP



# GNIEZNO - MIASTO PRZEMIAN

W niedzielę, 17 bm.

## Wielkopolski program radia

W niedzielę, 17 kwietnia br. — Rozgłośnia Poznańska nada w PROGRAMIE II bogaty zestaw audycji muzycznych, słowno-muzycznych, literackich, reportaży oraz audycji aktualnych:

O godz. 6.03 rozpocznie Poznań program dzienny, koncertem pt. „Wiosenny poranek”, o godz. 6.46 usłyszymy wielkopolskie zespoły ludowe, o godz. 7.45 — koncert polskiej muzyki rozrywkowej, w wykonaniu poznańskich zespołów i solistów. Niezwykle interesujący Poznański Magazyn Muzyczny usłyszymy o godz. 8.45. „Piastowski szlakiem przez Wielkopolskę” poprowadzi nas w audycji słowno-muzycznej Elżbieta Elbanowska. Koncert muzyki polskiej o godz. 10, następnie koncert Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego o godz. 10.30.

Transmisja wiecu społeczeństwa Poznania i Wielkopolski nadawana w obydwu programach Polskiego Radia, rozpocznie się o godzinie 10.45.

Magazyn muzyczny „Wieża Babel” Stanisława Kamińskiego i Janusza Hojana rozpocznie się o godz. 13.15. „Encyklopedia Wielkopolska”, czyli o ludziach i zdarzeniach na przestrzeni wieków o godz. 14. O godz. 15 Rozgłośnia Poznańska zaprosi do słuchaczy dzieci całej Polski. Teatr dla Dzieci wystawi słuchowisko pt. „Koziołki Poznańskie”.

„Z notatnika radiowego reportera” — to tytuł audycji M. Napierałowej i J. Matuszyńskiego — początek o godz. 15.25. Półgodzinny koncert polskich laureatów konkursów skrzypcowych im. Henryka Wieniawskiego rozpocznie się o godz. 15.30.

Na „Poznańskie przechadzki” zapraszają Elżbieta Elbanowska i Janina Titkova o godz. 17.30. „Nokturny” — to audycja Zofii Brzeżańskiej i Adama Kochanowskiego z cyklu „Spotkania z muzyką i metaforą” — początek godz. 18. „Grająca szafa” zaprezentuje najnowsze nagrania przebojów światowych o godz. 18.40.

Poznański Teatr Radiowy wystawia słuchowisko oryginalne pisa i autora radiowego, Czesława Chruszczewskiego pt. „Pacyfik-Niebo” o godz. 19.30.

Przeboje muzyki rozrywkowej usłyszymy o godz. 20.30. „Poznańska młodość” — to tytuł reportażu Marii Krzyżanowskiej — początek godz. 22.30.

Ogólnopolski program wieczorny Rozgłośnia Poznańskiej zakończy koncert estradowy, który potrwa od godz. 22.50 do godz. 23.50. Specjalny koncert nocny z Poznania od godz. 0.05—3.

PROGRAM I. Polskiego Radia, nadawany na falach 1.322 m, zamieszcza w niedzielnych audycjach również wiele pozycji o Poznaniu i Wielkopolsce oraz liczne audycje, przygotowane przez Rozgłośnie Poznańskie.

Pieśni i tańce ludowe Wielkopolski usłyszymy o godz. 6.20.

O godz. 7.10 Kalendarz Radiowy poświęca uwagę Poznaniowi i Wielkopolsce. Tą samą tematyką zajmuje się Radiowy Magazyn Wojskowy o godz. 9.30.

O godz. 17.20 nadany zostanie koncert Chóru Chłopińskiego i Miejskiego Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. Stefana Stulgrosza.

Opowiadanie Jana Bobkowskiego pt. „Kierunek Budziszyn” o godz. 17.40.

Opowieść o zwycięskiej starości — opowiadanie Eugeniusza Paukszy nadane zostanie o godz. 18.40.

O godz. 22.15 rozpocznie się koncert Poznańskiego Chóru Chłopińskiego pod dyr. Jerzego Kurczewskiego.

Bogaty poznański program radiowy zakończy się koncertem nocnym, nadawanym w programie I i na antenie poznańskiej od godz. 0.05 do godz. 3. (na)

Osiódmiej Gniezno jest jeszcze sennie. Przed rozgrzebanym przebudową dworcem — nieliczni przyjeźdźni, kilku kolejarzy i trochę ludzi na przystanku autobusowym. Dla ulicy to godzina zerowa: jedni już przy pracy, inni jeszcze w mieszkaniach. Reporterowi, który tu przybył, pozostaje wizyta w barze mlecznym i oglądanie wystaw sklepowych. Czas mu ciecze, jak kropła za kropłą, a on już chciałby mieć odpowiedź na pytanie: jakie to miało, co się w nim zmieniło — nie po 10 wiekach, lecz w ostatnim ćwierćwieczu? Co pozostało z dawnych opinii o „mieście emerytów”, „mieście w cieniu katedry”, „przedwojennym rozkwicie”.

Rusztowania i remontowa nie wityny sklepowe psują nieco schludny wygląd ulicy Chrobrego, ale świątecznego nastroju nadają jej transparenty i flagi, zapowiadające uroczystości Tysiąclecia. Niewzrostu było wielkanocnej krzątaniny, gorączkowych zakupów i przygotowań do tradycyjnych kiedyś biesiad. W przedświąteczny piątek „Esplanadę” jak co dzień wypełniali amatorzy kawy i ciastek, klub MPiK — zapaleni czytelnicy. Ruch może tylko nieco bardziej żywy — jak to zwykle do dziesiątego bywa — na pocztę i przy okienkach PKO. Słucham uważnie kierownika gnieźnieńskiego oddziału Powiatowej Kasy Oszczędności. Jego relacja jest interesująca, choć przecież nie stanowi jakiegoś nowego świadectwa dla miasta; ono zawsze było gospodarne i skrzętne.

Pięćdziesiąt pięć tysięcy książeczek oszczędnościowych na czterdzieści siedem tysięcy mieszkańców Gniezna, to chyba dużo. Suma zgromadzonych oszczędności przekroczyła 110 mln. zł.

**czytelnicy pisać**  
**REDAKCJA ODPOWIADA**

SWIATOWA RADA POKOJU

Stały czytelnik — Co to jest Światowa Rada Pokoju, kiedy została założona, jakie są jej cele?

RED. — Światowa Rada Pokoju (World Council of Peace) została założona w roku 1950, na Kongresie Obróńców Pokoju w Warszawie, ze stałą siedzibą w Wiedniu. Członkami Rady są krajowe komitety obrońców pokoju z 73 krajów. Organizacja ta kieruje światowym ruchem w obronie pokoju, na rzecz rozbrojenia i współpracy między narodami.

TRZECH PREZYDENTÓW FRANCJI

Uczniowie kl. X. — Ilu było we Francji prezydentów po wojnie?

RED. — We Francji powojennej było trzech prezydentów: Vincent Auriol (1947—1954), René Coty (1954—1958) i Charles de Gaulle od 1958 r., wybrany w grudniu 1965 roku prezydentem na następną kadencję. (633)

Urzędniczka obsługująca rachunki oszczędnościowe nie prowadzi statystyki socjalnej. Nie zna swoich klientów, ale wie, że to przede wszystkim zwykli obywatele. Nie podglądamy dzisiejszych klientów PKO, ale chętnie bym to uczynił przed 30 laty, bo i wtedy gnieźnianie odkładali niemałe kwoty.

— Zapewne, tylko którzy gnieźnianie? — mówią mi w radzie narodowej. I przedkładają dokumenty.

„Rada Miejska przychyliła się do uchwały Magistratu z 9. X. 1936 r. i ustala bytemu robotników Zakładów Miejskich p. Franciszkowi Imbierowiczowi zapomogę w drodze łaski każdego czasu odwołania w kwocie 17,42 zł miesięcznie. Uchwała przeszła bez sprzeciwu”.

„Rada Miejska przychyliła się do uchwały Magistratu z dnia 12. XI. 1936 r. i uchwała przyznać emerytowanemu wiceprezydentowi m. p. inż. Henslowi zwrot kosztów przeniesienia z Gniezna do Poznania w kwocie 1.085,13 zł. Uchwała przeszła bez sprzeciwu”. (Wyciąg z protokołu posiedzenia).

I jeszcze jeden dokument, jeden z wielu (rok 1937):

„Rezolucja. Rada Miejska nie widzi nawet najdrobniejszych możliwości zlikwidowania bezrobocia w naszym mieście przez podniesienie wszelkich podatków miejskich choćby do najwyższych dopuszczalnych ustawowo granic... Z drugiej strony społeczeństwo miejscowe jest już w kresu swojej możliwości podatkowej tak, iż dalsze podniesienie podatków pociągnęłoby za sobą niechciany likwidację dalszych przedsiębiorstw wzgl. ograniczenie produkcji, co przyczyniłoby się jedynie do pogłębienia bezrobocia”.

Z czego dzisiaj żyją i oszczędzają gnieźnianie? Ponad 17 000 osób pracuje w przedsiębiorstwach i instytucjach uspołecznionych.

Kierownik Wydziału Zatrudnienia Prezydium MRN to bardzo zafrasowany człowiek. Lista miejsc pracy do obsadzenia nie spada poniżej 200 pozycji; nie można znaleźć kandydatów. W Gnieźnie nie ma wolnych męskich rąk do pracy. Kobiety chętnych jest sporo, również około 200, ale tym przecież nie każda praca odpowiada.

Ubędzie jednak ten kłopot Wydziałowi Zatrudnienia, bowiem tutejsze Zakłady Odzieżowe wzbogaciła się wkrótce o dodatkową halę produkcyjną (potrzeba będzie 300 nowych pracowników, przede wszystkim kobiet), a Fabryka Galanterii „Lech” wielokrotnie produkcję po zakończeniu budowy nowego obiektu. Również nową halę rozpoczyna stawiać Zakłady Graficzne, a Przemysł Terenowy przewidział w obecnej 5-letce... Stop! Ograniczmy się do tego czego się gnieźnianie już dorobili.

Zaglądam do zakładu, który nie tak dawno jeszcze parzył się produkcją tapczanów i... pieców przenośnych. Dziś to jedna z agend poznańskiego ZREMB-u (Zakłady Remontowe Maszyn Budowlanych). Powstają tu dźwigi samojazdne. A że dźwigów na-

szej gospodarce potrzeba wiele — zakładowi wróży się wielką przyszłość.

Małymi przedsiębiorstwami, dzięki rozbudowie, przeobrażeniu Zakładów Stolarskich Bułdowlanej, Mechanizacji Budownictwa, przetwórci rybnej; ogromną karierę zrobiły gnieźnieńskie „Wirówki”...

Dyrektor Tadeusz Kraśny jest nieco zdziwiony moją wizytą:

Dziennikarze odwiedzają nas bardzo rzadko.

„Obecnie Zakład Wytwarzania Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego, obok tradycyjnych wirówek, robi wiele bardziej skomplikowanych rzeczy. Jedziemy do nowej fabryki.

— To, co pan zobaczy — mówi znad kierownicy „Warszawy” dyrektor — jest nowe, gdy chodzi o mury. Ale nim dojdzie do obecnej przeprawy...

Zaczął się w 1949 roku w upaństwowionym, sędziwym zakładzie prywatnym przy ul. Roosevelta 21. Z załogą 67 osób, w opłakanych warunkach lokalowych — remontowano urządzenia mleczarskie, wyrabiano części zamienne. W sumie tyle, co kot napłakał. W 1956 r. wszczęto produkcję własną urządzeń mleczarskich i od tej pory co roku przybywało coś nowego. Rosła produkcja, podjęto wytwarzanie maszyn automatycznych, przybyło ludzi i obrabiarek, ale ściany nie były z gumy, a w końcu podwórza również nie starczało. Stan obecny? 270 pracowników, w tym wielu wybitnych fachowców, własnych wychowanków oraz 53 mln. zł wartości rocznej produkcji.

Młode kadry inżynierskie (większość z nich to niespełna 30-latk, absolwenci Politechniki Poznańskiej) stawiają sobie ambitne zadanie: nie tylko ilość, ale jakość i wysoka technika światowa wyrobów.

W prototypowni, ledwie uprzątniętej po przeprowadzce, trwają już próby homogenizacji tora HR-1, urządzenia do rozdzielania kulek tłuszczu w mleku (ważne przy transportie mleka). Wkrótce do prób wejdzie prototyp automatu do torkowania cukierków. Szef produkcji inż. Bogdan Żółtowski, rodem z Gniezna, pokazuje mi automat do formowania i pakowania kostek rosołowych, demonstruje plany innych jeszcze, precyzyjnych urządzeń. Wiele z nich to bezpośrednie dzieło tutejszego biura konstrukcyjnego.

Jasna, ogromna hala produkcyjna wraz z pomieszczeniami biurowymi, zaplecze socjalnym oraz kotłownią — to dopiero pierwszy etap budowy. Drugi, o podobnych rozmiarach powinien nastąpić w przyszłym roku. Wtedy to 500 ludzi znajdzie tu zatrudnienie...

W witynie szklarza tabliczka: „zakład świadczy usługi dla ludności” i obraziska a la jeleni na rykowisku, wyraz estetycznej rangi. Obok sklep handlu meblami, również z zaproszeniem dla klientów: „Rolnicy, u nas można płacić czekami obrotu bezgotówkowego”. Zachęta jest skuteczna bowiem posiadacz własnych kont jest w Gnieźnieńskim coraz więcej. Tutejszy rolnik nie tylko wzorowo gospodarzy, ale i nowoczesnie organizuje swoje życie. Im to przecież m. in. powierzyło państwo tzw. eksperyment nawozowy, który ma dowiedzieć się o skutkach pełnego zaopatrzenia wsi w nawozy mineralne. Stąd także wędruje do magazynów skupu wiele ton mięsa i zbóż... Wśród tych to ludzi gnieźnieński teatr, w stałych przedstawieniach wyjazdowych, (chwała aktorom za trud) ma wiernych i kulturalnych widzów.

Bądźmy pobłażliwi dla mitów, jeśli rzeczywistość im przeczy — powiedział mi pewien młody człowiek na gnieźnieńskiej ulicy. — Co my mamy wspólnego z tym, co o Gnieźnie niektórzy mawiali?

To chyba nie jest wyłącznie opinia młodych. Jak sięgnąć pamięcią wstecz, zawsze przez dzieje tego miasta przewijał się czyn śmiały i nowatorski, zapał i gospodarność. Jedne lata sprzyjały mu, w innych było ciężko, ale zawsze historia wystawiała Gniezno świadectwo patriotyzmu i niezlomnego trwania. Współczesność, która z czasem także będzie historią, zapisuje nową kartę godną tradycji, a przecież inną w swej społecznej treści.

ZBIGNIEW MIKA

„Kobra”, sobotnia komedia muzyczna, kilka filmów oraz kilka programów popularno-naukowych — zwraca uwagę w najbliższym tygodniu od 18 do 24 kwietnia br.

PONIEDZIAŁEK: 17 — film z serii „Polly i tajemnica 7 gwiazd”; 17.15 — dla młodych — „Rower”; 17.35 — magazyn motoryzacyjny „Klaskon”; 17.50 — „Gorąca linia” (Katowice — Wrocław); 18.25 — „Eureka”; 18.35 — Kino Krótkich Filmów; 20 — Teatr TV: „Godziny miłości” E. Badzińskiego w adaptacji i reżyserii K. Ciciżewskiego; wykonawcy: M. Lipińska, W. Gliński, M. Kociniak, S. Niwiński, Z. Zapasiewicz i inni.

WTOREK: 10 — film prod. jap. „Bunt dziewcząt”; 17 — dla dzieci Kino „Ptyś”; „Pajacyk i Pikuś”; 17.15 — „Ala ma kota”; 17.20 — dla młodych „Moje miejsce w życiu”; 17.45 — „Spotkania z przyrodą”; 18.10 — „Filatelisci”; z cyklu „Reportaż z pocztówki”; 18.25 — „Próby”; 18.50 — teleturniej „Asocjacje”; 20.30 — film prod. jap. „Bunt dziewcząt” (15 lat).

ŚRODA: 10.25 — film fab., weg. „Światło na twarzy”; 17 — film dla dzieci; 17.15 — dla młodych — Teatr Jednego Aktora: „Butelka” w wykonaniu J. Nalberczaka; 17.30 — program z cyklu „Medale i detale”; 17.50 — „Zielone perspektywy” — Tygodnik Wiejski; 18.15 — „Blues” z cyklu „Historia jazzu”; 18.45 — Wszelkonia TV: „Warszawa w dobie Konstytucji”; 20 — program popularno-naukowy; 20.15 — krymi-

nalna nowela filmowa prod. ang. „Przywilej kobiety” (od lat 16); 21.05 — Magazyn Spraw Międzynarodowych „Światowid”.

CZWARTEK: 17 — dla dzieci „Pan Polka i Spółka”; 17.20 — dla młodych „Nasze podwórko” z cyklu „Wyprawy TV przyjaciół”; 17.45 — „Nie tylko dla pań”; 18.10 — koncert młodych; 18.50 — reportaż filmowy z okazji XXI rocznicy podpisania Układu o przyjaźni, pomocy i wzajemnej współpracy gospodarczej między Polską a ZSRR; 20.30 — „Ponorama Lubuska”; 20.45 — Teatr „Kobra”; „Jedna godzina życia”.

CO ZOBACZYMY

widowisko sensacyjno-kryminalne B. Merivalea w reżyserii M. Dąszewskiego; 21.55 — Magazyn — „Miniatury”.

PIĄTEK: 17 — dla dzieci „Miś z oienka”; 17.15 — dla młodych „Gdańska Kronika Dziewcząt i Chłopców”; 17.30 — magazyn — „Kryptonim PL”; 17.50 — film z serii „Wspomnienia ze strychu”; 18.15 — „Świat sztuki i jego bogactwo”, przed kamerą prof. dr J. Białostocki; 18.45 — „Wielokropek”; 19 — „Echo tygodnia”; 20 — radz. film fab. „Stracenie o świecie”; 21.45 — Trybuna Telewizyjna.

SOBOTA: 10.30 — film fabul. USA „Moja brunetka”; 17 — dla młodych „Konkurs 5 milionów”; 18 — „Telecho”; 18.35 — sprawozdanie z międzynarodowych mistrzostw w skokach do wody; 20 — film fab. USA „Moja brunetka”; 22.15 — komedia muzyczna „Jadzia wdowa” w adaptacji J. Tuwima; wystąpią: E. Czyżewska, S. Górka, B. Łazuka, A. Dymśka, K. Brusikiewicz i inni.

NIEDZIELA: 11.20 — kino „Przygoda”; film fab., jug. „Holeenderska przygoda”; 12.35 — TV montaż operetkowy „Rozwódka” Leo Falla w wykonaniu solistów baletu i orkiestry Państwowej Operetki w Gliwicach; 13.35 — dla młodych — wodewil uczniowski „Niedzielne wagary”; 14.05 — reportaż z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 14.20 — z cyklu „Piórkem i węglem”, program „Zaułki”; 14.45 — TV Turniej Miast (Brzeg — Nysa); „Zawsze w niedzielę”; 16.40 — „Spotkania z aktorem” z udziałem W. Chwiałkowskiej i J. Kłosińskiego; 17.20 — sprawozdanie z międzynarodowych mistrzostw w skokach do wody; 18.05 — „Symphonie Concertante”, program baletowy do muzyki K. Szymanowskiego; 18.35 — „Koł, który mówi”; 19 — „Słownik wyrazów obcych”; 20 — film fab. CSRS „Towarzysz regent”; 21.30 — „Śpiewa Pia Colombo” (Francja).

## Pogromcy Schoenera

Dokończenie ze str. 3

mii polskiej i wspierających ją wojsk radzieckiej 52 armii i 5 armii gwardii) rezygnuje z planów przebijania się na północ prawym brzegiem Szprewy. Prosi Hitlera o zgodę na przeniesienie głównego kierunku swych działań zaczepnych na zachód od Budziszyna. Zamierza tym kolejnym uderzeniem na północ rozgromić główne siły generała Świerczewskiego, odcięte od wschodu poprzednim włamaniem. Liczy, że po „oczyszczeniu rejonu pomiędzy Budziszynem a Dreznem”, w dodatku po połączeniu się z walczącą pod Koenigswarthe dywizją spadochronowo-pancerną „Hermann Goering” — łatwiej będzie mógł przebić się z odsieczką do Berlina.

25 kwietnia o godzinie 2.30 Hitler akceptuje te propozycje, podkreślając przy tym:

„GŁOS WIELKOPOLSKI” AB  
16 IV 1966 Nr 89 (8896)

„Grupa Armii „Srodek” powinna, po oczyszczeniu rejonu pomiędzy Budziszynem a Dreznem, nacierać możliwie największymi siłami na północ, by odciążyć walki o Berlin.”

Chcąc też pomnożyć owe „możliwie największe siły”, zarządza jednocześnie: z antyamerykańskiego frontu tzw. „twierdzy alpejskiej” przerzucić do dyspozycji Schoenera 6 dywizję pancerną oraz 10 dywizję powietrzno-desantową.

W kilka godzin później wydaje też ogólny rozkaz:

„Walki o Berlin są ważną bitwą o Niemcy, wobec której wszelkie inne zadania i fronty mają już tylko drugorzędne znaczenie. Dyrektywa ta stanowi wytyczne do kierowania wojną na wszystkich innych frontach. Pierwszorzędny i najważniejszy jest szybkie wzmocnienie lewego skrzydła „Grupy Armii „Srodek” dla natarcia w kierunku północnym. (podkr. Z. S.)

W ślad za tym jeszcze jeden rozkaz do feldmarszałka Kesselinga:

„Grupa Armii „Północ” powinna „Grupie Armii „Srodek” przekazać

wszystkie siły, jakimi dysponuje (2 dywizję pancerną SS, całą i natychmiast do Bischofswerda).”) \*

Oczywiście rejon pomiędzy Budziszynem a Dreznem — wzmocnić lewe skrzydło Grupy Armii „Srodek”; „2 dywizję pancerną SS całą i natychmiast do Bischofswerda” — wszystko to sprowadza się do wspólnego mianownika realiów historycznych: spotęgowań działań przeciwko polskiej 2 armii. Owe rozkazy Hitlera odzwierciedlały też wyjątkową wagę drugiej fazy bitwy budziszynskiej żołnierzy generała Świerczewskiego. Rozpoczętej właśnie 25 kwietnia. Bitwy wygranej przez nas.

Co prawda jeszcze 25 kwietnia wojskom Schoenera udało się po krwawych walkach opanować ponownie Budziszyn. W ciągu następnych dwóch dni przeprchnąć jeszcze linię frontu o kilkanaście kilometrów na północ. W związku z czym

\*) Tak lakonicznie w oryginale; prawdopodobnie „deszyfront” opuścił łącznik.

— jak świadczą stenogramy odpraw w schronie Hitlera zaskarbia sobie szczególne uznanie.

27 KWIEŹNIA RANO

KREBS: Schoerner rozpocznie teraz posuwanie się w północnym kierunku...

HITLER: Najlepszym odcięciem byłoby przedarcie się Schoenera... Nie mogę już spać, kiedy zaś wreszcie już zasypiam, rozpoczyna się ostrzelanie. Dziś jednak położy się nieco spokojniejszy, chcąc być przebudzonym tylko wówczas gdyby przed moją kabiną sypialną stanął któryś z żołdów radzieckich, bym miał czas poczynić swoje przygotowania...

27 KWIEŹNIA WIECZOREM

KREBS: ... Rankiem należy oczekiwać natarcia Schoenera na północ, w kierunku Senftenbergu.

HITLER: ... Na całym froncie tylko jeden człowiek okazał się rzeczywistym wódcem. Ten, który wytrzymał najstraszliwsze ataki (aluzja do wcześniejszych walk Grupy

Armii „Srodek”), ma najporządniej szty front: Schoerner... Schoerner na wszystkich posterunkach, na jakie by go nie postać, okazał się znakomity”.

Lecz właśnie tym razem Schoerner nie okazał się znakomity...

Już bowiem 27 kwietnia oddziały polskiej 2 armii, zorganizowany pod osłoną czołgów i artylerii nową rubież obrony i zamknąwszy we współdziałaniu z 5 armią gwardii kierunek na Koenigswarthe, zdołały uniemożliwić osiągnięcie przez zgrupowanie Schoenera jakiegokolwiek sukcesu. Zaś w ciągu następnych dni po wykrwanienu się przeciwnika, oba zgrupowania polskiej armii, stosując zwroty zaczepne, ostatecznie złamały przeciwność między sobą.

W końcu kwietnia wojska generała Świerczewskiego, odtworzywszy jednolity front obrony, skierowany na południe — rozpoczęły przygotowania do następnej — ostatniej już — operacji praskiej.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI





Gniezno — widok ogólny na stare miasto.

Fot. — Janusz Chłasta

# DWIE STOLICE

Nie ma w Polsce miast, których dzieje tak ściśle splottłyby się z procesem kształtowania się i początkami państwa polskiego jak Poznań i Gniezno. Nie ma również miast, których losy byłyby tak ściśle ze sobą związane w sprawach najbardziej dla państwa doniosłych jak losy Poznania i Gniezna.

Oba te miasta — wspólnie opromienione chwałą stołeczności — położone były na terytoriach plemiennych Polan, a więc tu gdzie rozpoczął się i został uwieczniony sukcesem proces integracji wewnętrznej ziem polskich i społeczeństwa polskiego pod jedną władzą polityczną. Z chwilą gdy państwo polskie wkroczało na widownię polityczną jako jedno z najpotężniejszych państw słowiańskich Poznań i Gniezno miały już za sobą długą historię; wspólną pod względem rozwoju przestrzennego i gospodarczo-społecznego, nieco zaś różniącą się pod względem funkcji politycznych.

Gniezno spełniało funkcję ośrodka władzy a więc naczelnego grodu Polan już co najmniej za czasów pradziada Mieszka I (znanego pod imieniem Siemowita) tak, że z chwilą gdy rządy krzepnącym, ponadplemiennym już państwem objął Mieszko I, było ono potężnym i znanym w całej Europie grodem. Bardziej na zachód położony Poznań spełniał, jak można sądzić, strażnicze funkcje militarne obrony Polan od zachodu. Funkcja ta będzie odtańczała stając się nader istotną w okresie gdy obejmującemu już zachodnie ziemie polskie państwu Mieszka I zagrażała zaczęła agresja niemiecka mająca na celu podporządkowanie sobie nowego państwa słowiańskiego. Bohaterem zaś w obrocie zachodniej granicy Polski staje się Poznań za czasów Bolesława Chrobrego broniącego kraju przed najazdem Henryka II.

W 5 lat potem, gdy Gniezno było widownią sławnego zjazdu, zwanego zjazdem gniez-

nieńskim, w Poznaniu zawarty zostaje pokój kończący jedną z faz agresji niemieckiej na Polskę a zarazem jeden z etapów walki obronnej.

Nie jest przypadkiem, że imię Poznania po raz pierwszy pojawia się wraz z wiadomością, o odwołaniu cesarskiej armii, która nie podeszła bliżej jak „dwie mile od Poznania”. Podobnie nie jest przypadkiem, że nazwa Gniezna po raz pierwszy występuje w kontekście wewnętrzno-politycznym. Mamy tu oczywiście na myśli sławny dokument znany jako „Dagome iudex” z 990—992 roku, w którym dokonany został opis granic Polski. Opis ten, w którym punktem centralnym jest Gniezno, informuje o granicach w takim kształcie jaki w ogólnych zarysach przywrócony został dopiero w wyniku powstania Polski Ludowej. W tym najstarszym polskim dokumencie państwo polskie, które dopiero później przybiera nazwę Polska, określane jest po prostu jako państwo gnieźnieńskie. Była więc Polska najpierw na zywana „państwem gnieźnieńskim”.

Poznań więc po raz pierwszy ujawnia swe imię w czasie chlubnego pełnienia funkcji obronnych w powstałym państwie a nazwa Gniezna, pojawia się w związku z pełnieniem przez nie roli ośrodka życia politycznego w tym państwie.

Te symboliczne niejako fakty odzwierciedlają swego rodzaju podział funkcji między tymi dwoma ówczesnymi sposobami równorzędnym rozwijającym się i równie dla procesów integracji państwa ważnymi grodami. Podkreślamy ten fakt równorzędnosci rozwoju owych grodów. Nieuzasadnione bowiem wydają się opinie o urbanistycznym i wszelkim innym — w tym także gospodarczym — dystansowaniu Gniezna przez Poznań już w tym

początkowym okresie istnienia państwa polskiego a więc przy najmniej za czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Również ta dotycząca życia gospodarczo-społecznego jak kulturalnego. Inna sprawa, że warunki szybszej dynamiki rozwojowej Poznania, zaczęły się już wtedy uwidaczniać.

Do czasów gdy Gniezno objęło funkcję centralnego grodu ponadplemiennego państwa do konywała się jego wielostronna rozbudowa i coraz doskonalsze umacnianie. Najnowsze badania archeologiczne ukazują nam Gniezno X wieku jako silnie ufortyfikowany (potężny mi wałami drewniano-ziemnymi) ośrodek miejski. Gniezno składało się wówczas z czteroczęściowego kompleksu grodowego oraz szeregu związanych z nim osad, które z czasem stworzył jeden organizm miejski. Do owego czteroczęściowego kompleksu grodowego wchodził obok części centralnej zespół trzech podgrodzi. Zaczęło

rozвивać się coraz wspanialsze budownictwo kamienne. Podgrodzia zaludnione były liczną ludnością rzemieślniczą i handlową. Tutaj, lecz również w Poznaniu, tworzyła się polska kultura średniowieczna, powstawały pierwsze roczniki.

Równie potężnie rysują się nam na podstawie najnowszych badań umocnienia i budowlę Poznania. Fortyfikacja grodu na Ostrowie Tumskim podobnie jak w tym czasie umocnienia grodu gnieźnieńskiego, należała w drugiej połowie X wieku do szczytowych osiągnięć techniki owego okresu w tej dziedzinie. Do grodu poznańskiego przytykało silnie obwarowane podgrodzie, w którym toczyło się aktywne życie gospodarcze ułatwione dogodnym położeniem komunikacyjnym miast.

Oba miasta rosły i rozwijały się wraz ze wzrostem i umocnieniem się państwa. Ich dzieje były wówczas bezpośrednią funkcją dziejów

państwa. Każde z nich miało te same dyspozycje do spełniania centralnych zadań państwowych. To, że nie były one skoncentrowane w jednym miejscu wiąże się ze spotykaną wówczas praktyką „wielostolicowości”, czyli jednoczesnego spełniania funkcji stolicy przez dwa lub większą liczbę ośrodków. Owa wielostolicowość przybierać mogła różne formy: mogła więc wiązać się z istnieniem swego rodzaju prymatu jednej spośród tej większej liczby stolic lub też reprezentować typ o istnieniu stolic równorzędnych. W ówczesnej Polsce wykształciła się, ze względu na tradycje plebienne Gniezna niezaprzeczonego grodu naczelnego Polan — pierwsza ze wskazanych dwu form. Prymat Gniezna plynął więc przede wszystkim z tradycji historycznych. Gdyby przyjąć (co jest prawdopodobne) istnienie większej liczby stolic o charakterze przejściowym (tzn. pełniących tę funkcję wtedy gdy w nich przebywał władca) w Polsce zawsze na czoło — ze względu na odgrywaną rolę — wysunąć trzeba będzie Gniezno i Poznań.

Można więc przyjąć (dla okresu do najazdu Brzetysława w 1038 roku), że w ponadplemiennym już państwie, którego ośrodkiem politycznym była Wielkopolska, funkcje stolicy spełniało i Gniezno i Poznań przy wskazanym prymacie Gniezna. Była to więc swoista dwustolicowość. Nader wymownym przykładem wykorzystywania bądź to Poznania bądź to Gniezna dla zadań państwowych jest umieszczenie w Poznaniu w 968 roku pierwszego biskupstwa misyjnego, a więc bezpośrednio zależnego od Rzymu. Wybór Poznania, gdy chodziło o zaakcentowanie niezależności politycznej tworzącej się polskiej organizacji kościelnej wobec zakusów niemieckich, nie był przypadkowy. Jednakże, już siedziba arcybiskupstwa została Gniezno. Tu odbył się wspomniany już zjazd podnoszący tak rolę polityczną pań-

stwa (przez zapewnienie mu wybitnej pozycji wobec dwu głównych czynników politycznych ówczesnej Europy — cesarstwa i papieża) jak i miasta. Warto wskazać mówiąc o utworzeniu w Gnieźnie arcybiskupstwa, że kościół był ówczesnie w Polsce instytucją państwową. Fakt więc umieszczenia w Gnieźnie centrum organizacji kościelnej podnosił rangę administracyjno-polityczną miasta.

Odrzucamy więc tezę skrajnie tak o bezwzględnej dominacji stołecznej Poznania jak i o bezwzględnej dominacji stołecznej Gniezna. Zwolenników tych opinii jest zresztą niewielu, a poza tym nie wytrzymują one konfrontacji z faktami. Przyjmujemy natomiast tezę o dwustolicowości Poznania i Gniezna przy określeniu większych ówczesnie tradycji historycznych Gniezna, w świadomości społecznej utożsamianego z „gniazdem” a jednocześnie stałego podnoszenia się rangi Poznania. Wśród hipotez postawimy natomiast wyrażane nieraz przypuszczenie, że w latach 960—990, 966—980 lub 966—1000 stolica z Gniezna przeniesiona była przejściowo do Poznania. Gdyby tak było należałoby na miejsce dwustolicowości synchronicznej, o której mówiliśmy, przyjąć fakt przemieszczania się jednej stolicy czyli dwustolicowości asynchronicznej. Nie wydaje się to dla rozpatrywanego okresu słusne.

Blask stołeczny padał więc tak na Gniezno jak na Poznań. Warto o tym pamiętać w chwilach, gdy państwo polskie rozpoczyna swe drugie tysiąclecie i gdy na Wielkopolskę i jej stołeczne miasta zwrócić się oczy całego narodu.

Prof. dr JERZY TOPOLSKI

Panorama Poznania

Fot. — Maksymilian Myszkowski



## Pogromcy Schoenera

16 kwietnia wojska radzieckie i polskie przystąpiły do realizowania operacji berlińskiej. 21 kwietnia prowadzono już w Reichskanzlei przygotowania do wyjazdu Hitlera na południe, do Berchtesgaden. Ale 23 nad ranem, wyżsi dowódcy Wehrmachtu otrzymali dalekopisem wiadomość:

„22 IV 1945 Fuehrer zdecydował się nie usuwać swej osoby na południe, lecz pozostać w Kancelarii Rzeszy i osobiście kierować walką o Berlin.”

W ślad za tą, jeszcze jedną: „Fuehrer zgodził się na propozycję gen. plk. Jodla, by dokonać zwrotu na całym froncie przeciwko Anglosasom, kierując siły, zaangażowane dotychczas na tym froncie, do walki o Berlin.”

✱

Dlaczego Hitler podjął ową decyzję? Dlaczego nie uciekł z ostrzeliwanego już i zagrożonego okrążeniem Berlina? Dlaczego się nie ukrył?

Znaleziono dopiero przed kilkoma miesiącami stenogramy z odpraw sytuacyjnych, odbytych w podziemiach Reichskanzlei już w ostatnich dniach kwietnia (poprzednio znane pochodziły z narad do 28 marca 1945 r.), pozwalają ustalić autorytatywnie, na co rzeczywiście liczył Hitler. Oto fragment stenogramu z 25 kwietnia:

HITLER: Tylko tu (tj. w Berlinie — Z. S.), wyłącznie tu, mogę osiągnąć jakiś sukces. Osiągnąwszy tu sukces, choćby tylko nieznaczny, będę miał przynajmniej możliwość zachować twarz i zyskać na czasie. Wiem jedno: siedzenie na południu jest bezcelowe...

GOEBBELS: W Berlinie zaś można osiągnąć sukces na skalę światową. Taki sukces można osiągnąć tylko w tym punkcie, na który zwrócone są oczy całego świata (...). Jeśli Sowietci zostaną odrzuceni od Berlina, światu zostanie dany wielki przykład (...).

HITLER: Jako niesławny uciekinier z Berlina, nie posiadałbym jakiegokolwiek autorytetu ani w Niemczech północnych, ani w południowych, tym bardziej zaś w Berchtesgaden... Jeśli zaś rzeczywiście jest prawda, iż w San Francisco powstają rozbieżności pomiędzy aliantami — a te będą powstawać — wówczas i tak zwrot (tj. antyradzieckie przeorientowanie się mocarstw imperialistycznych — Z. S.) nastąpi tylko wówczas, jeśli zadamy w którymś miejscu cios bolszewickiemu kolosowi. Wówczas być może także inni dojdą jednak do przekonania, że istnieje tylko jeden, mogący stawić czoła kolosowi bolszewickiemu. A tym jestem ja. Moja partia (NSDAP). Moje państwo niemieckie. Widzę tylko jedną możliwość naprawienia sytuacji — wówczas, jeśli

osiągniemy sukces w jakimkolwiek miejscu. Pomyślcie o wpływie na Anglię. Jeśli dziś bronimy skutecznie Berlina, a już ujawniają się tam pewne załamki nastrojów antyrosyjskich, to możliwe, iż w razie naszego sukcesu ludzie, którzy posiadają odpowiedni horyzont światopoglądowy, znowu nabiorą nieco odwagi przeciwko temu kolosowi. Być może ci ludzie powiedzą sobie: jeśli poszlibyśmy z Niemcami hitlerowskimi, wówczas można by jednak dać odpór owemu kolosowi (...). Ja nie po to przyszedłem na świat, by bronić tylko swego Berchtesgaden

### Z walk 2 armii Ludowego Wojska Polskiego (2)

(...) Oto decyzja: Wszystko uratować, tu i tylko tu, angażując choćby ostatniego człowieka — to nasz obowiązek!

GOEBBELS: To, iż wroga koalicja dojrzała do rozłamu, oni to przyznają sami. Mówią o trzeciej wojnie światowej itd. Pojęcie trzecia wojna światowa jest ustalonym już pojęciem prasy amerykańskiej. Śmierć Roosevelta stała się jedną z jej (tj. trzeciej wojny) przesłanek, za jednak jeszcze nie wystarcza. Jeśli tu powstanie druga przesłanka, jeśli Niemcy dowiodą w jakimś miejscu, iż są w stanie sprawności, może to

stać się drugą przesłanką załamania wrogiej koalicji.

A więc Hitler i podbechtujący go Goebbels, chcąc przy pomocy wszystkich posiadanych jeszcze sił, ściganych ku Berlinowi skąd się tylko da (nawet za cenę wpuszczania bez strzału wojsk angloamerykańskich) osiągnąć antyradziecki sukces. Nie tylko przedłużający agonie Trzeciej Rzeszy, ale mający być przesłanką trzeciej wojny światowej.

✱

Oczywiście, można owe nadzieje uznać za maniakalne. W tym przynajmniej sensie, że wojska radzieckie i polskie, zaangażowane w walkę o Berlin, pokrzyżowały swą siłą i męstwem wszelkie próby osiągnięcia przez hitlerowców choćby nieznacznego sukcesu.

Niemniej właśnie owe nadzieje Hitlera, powodowały go do podjęcia jak najbardziej konkretnych decyzji natury wojskowej, których efekty miały odczuć wojska radzieckie i polskie, uczestniczące w operacji berlińskiej. Między innymi właśnie obie armie Ludowego Wojska Polskiego.

1 armia LWP — która po sformowaniu Odry w dniu 16 kwietnia, osiągnęła w toku tygodniowego natarcia na zachód linię Baernow — Sandhausen, kanał Ruppiner, Kremmen, Nauen — tworząc tu północną osłonę sił szturmujących Berlin — musiała następnie (w dniach od 24

do 29 kwietnia) złamać liczne uderzenia grupy armijnej Steinera. Właśnie tej, na której odsiecz Hitler liczył w pierwszej kolejności.

W miarę zaś jak „z winy” żołnierzy naszej 1 armii dyskredytował się w oczach Hitlera ss-mański generał Steiner, później zaś zawód sprawić zaczął także generał Wenck (dowódca 12 armii, która znad Łaby, pokazawszy plecy Amerykanom, miała się przebić do Berlina od zachodu) — coraz bardziej rosły w podziemiach Reichskanzlei akcje feldmarszałka Schoenera. Był on dowódcą Grupy Armii „Srodek”, jego silne odwody (4 dywizje w tym dwie pancerne), już w dniu 21 kwietnia podjęły uderzenie z rejonu Goerlitz na północ, wrzynając się między szlaki bojowe naszej 2 armii. Nacierала ona na Drezno, a jednocześnie tworzyła południową osłonę sił radziecko-polskich, przeprowadzających operację berlińską.

Jednakże zacięty, wprost desperacki opór żołnierzy polskich w rejonie włamania, stopił początkowy impet uderzenia tych zmasowanych oddziałów.

✱

Tak więc 24 kwietnia Schoerner (odczuwający już z zachodu, północy i wschodu coraz bardziej krępującą obronę wojsk 2 ar-

Dokończenie na str. 4

ZBIGNIEW SZUMOWSKI



## Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Gorzowie Wlkp., ul. Koszyńców Gdynskich nr 44, tel. 54-20 — zatrudni natychmiast

— KIEROWNIKA TECHNICZNEGO, Wysokość wynagrodzenia do uzgodnienia. Wymagane wykształcenie wyższe wzgl. średnie technologiczne, meblarza i odpowiedni staż pracy. W2440

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 3, ul. Solna 12 — przyjmie zaraz do pracy na terenie miasta Poznania jak również na budowach zamiejscowych:

— MURARZY, TYNKARZY, CIEŚLI, BETONIARZY, ROBOTNIKÓW.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie oraz odpłatną stołówkę.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia PPB Nr 3 Poznań, ulica Solna nr 12, pokój nr 22.

Budowa w Wągrowcu — ul. Mickiewicza  
Budowa we Wrsni — ul. Marii Konopnickiej  
Budowa w Śremie — ul. Powstańców Wlkp.

W2496

„Foto-Optyka” Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 81 — zatrudni zaraz:

— KIEROWNIKÓW SKLEPÓW: w Ostrowie i Pile — wymagane średnie wykształcenie i praktyka. Wnioski wraz z życiorysami i dokumentami — przyjmuje i udziela informacji w sprawie warunków pracy i płacy Sekcja Kadr. W2502

Dyrekcja Lubuskiej Fabryki Zgrzeblarek Bawelnianych w Zielonej Górze, ul. Dąbrowskiego 101 zatrudni zaraz

KIEROWNIKA KSIĘGOWOŚCI oraz KIEROWNIKA KOSZTÓW WŁASNYCH (samodzielne stanowiska).

Jednocześnie nadmieniamy, że zapewniamy pomoc w uzyskaniu mieszkania, podzielnego.

Warunki pracy i płacy — omówienia w dziale kadr piśmiennie lub osobiście. W2557

Potrzebny natychmiast

— TECHNIK do prowadzenia sklepu i punktu napraw aparatów radiowych i telewizyjnych.

Zgłoszenia: Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Wietliu n/Notecią powiat Czarnków. W2568

Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „LUBON” w Luboniu k. Poznania — przyjmą zaraz:

— PRZETOKOWYCH, — MASZYNISTÓW — z uprawnieniami na lokomotywy spalinowe. K2332

Dyrekcja Dzielnicowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Poznań — Stare Miasto, ul. Mostowa 19 — przyjmie:

— KIEROWNIKÓW BUDÓW — wymagane uprawnienia budowlane

— MISTRZÓW BUDOWLANYCH — wymagane dyplomy mistrzowskie.

Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie plus premia regulaminowa. K2279

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów, Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań — Antoninek, Warszawska 249 — poszukują:

— KIEROWNIKA DZIAŁU EKONOMICZNEGO — wykształcenie wyższe ekonomiczne względnie średnie plus 5 lat praktyki.

Warunki pracy do omówienia w Dziale Osob. Zakładu. Dojazd do zakładu autobusem zakładowym. K2277

## Praca

Pomoc domowa do trzech osób potrzebna. Ul. Kirchhofowa 7, boczna od Słonecznej. 19844g

Czelnik kominiarski potrzebny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20572g

Krawcowe na szyję ortopedyczną potrzebne zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21235g

Przyjmę administrację do młóć w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21283g

Czelnik malarski potrzebny do ucznia przyjmie. Zgłoszenia: Poznań, Czerwonej Armii 25 m. 9. 21248g

Pomoc domowa (wiek: 25-35 lat) do dwójki małych dzieci (2 lata i 1 rok) na 4 godziny dziennie potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21081g

Przyjmę murarzy na dobrych warunkach. Dla renowacji 1/2 etatu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20737g

## Nauka

Student PP udziela korepetycji z matematyki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20159g

Profesorowie przygotowują do egzaminów wstępnych do szkół wieczorowych, zaocznych, korespondencyjnych. Zgłoszenia: Traugutta 32 m. 21, poniedziałki, środy, piątki 21-21.45. 20379g

## Kupno

Włosy — skupuje zakład fryzjerski „Uroda”. Poznań, Wrocławska 8 wejście Golebia. 19834g

Kupię motor spalinowy 500 W. Wydział, Koszty, Długość, Dworcowa. 19789g

Kupię „MZ” Jawe”. Wolska 19 m. 1, godz. 16-17. 21071g

Dnia 14 kwietnia 1966 r. zmarł po ciężkiej chorobie, mój pracowni, troskliwy, kochany mąż, ojciec, brat, wujek i dziadek, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 72, śp.

**Leon Grześkowiak**

mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 15.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamia pogrążona w smutku

**ŻONA Z RODZINA**

Poznań, ul. Garbary 52 m. 3 21386g

# UWAGA - HODOWCY KRÓLIKÓW!

## UWAGA - UŻYTKOWNICY OGRÓDKÓW I DZIAŁEK!

Z dniem 2 kwietnia br. przy skupie wełny angorskiej obowiązują nowe, znacznie korzystniejsze dla hodowców uproszczone warunki klasyfikacji.

Obecnie już od 6 cm. długości wełna angorska zaliczana jest do 1 klasy (uprzednio od 8 cm), a od 3 cm do 2 klasy. (uprzednio od 6 cm). Mimo wydatnego zięgodzenia klasyfikacji nadal są ważne dotychczasowe wysokie ceny skupu wełny angorskiej, a mianowicie:

- za 1 kg w 1 KLASIE ZŁ 900,—
- 2 KLASIE ZŁ 750,—
- 3 KLASIE ZŁ 520,—
- 4 KLASIE ZŁ 210,—

WEŁNA ANGORSKA,

TO BARDZO CENNY I POSZUKIWANY SUROWIEC!

WYKORZYSTAJ OKAZJĘ

dużej opłacalności hodowli królików angorskich!

Informacji udziela Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Poznaniu

— ulica Szyperska 1.

K2205

**AUTOMOBILKLUB WIELKOPOLSKI**  
W POZNANIU — ul. Libelta 26, tel. 518-24

uruchamia

## KURSY KIEROWCÓW AMATORÓW

i kierowców III kat. zawodowej

dnia 16 kwietnia 1966 r. o godz. 16

21079g

**POZNAŃSKIE**  
**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE Nr 4**  
**POZNAŃ**, — ul. Oborlicka 227/229

PRZYJMIE W DZIERŻAWĘ

- HEBLARKE DO DREWNA — 1 szt.
- FREZARKE DO DREWNA — 1 szt.

na okres 2 miesięcy

Blizszych informacji udzieli Dział Gł. Mechanika

— telefon 460-46, wewn. 154. K2492

K2277

Sprzedam pianino (krzyżowe, metalowa płyta „Ecke”). Janina Kurkowiak, Poznań, Kościuszki 71 m. 7. 20924g

Pianino, sekretarz — sprzedam. Dzierżynskiego 3 — gospodarz. 21092g

Sprzedam okazjynie nowe meble wraz z telewizorem. Poznań, ul. Szmarzewskiego 52 m. 5 od godz. 18. 21137g

Sprzedam akordeon 32-basowy Welmeister. Poznań ul. Marceleska 76a m. 5. 21369g

Ogródek działkowy w zornym utrzymaniu (Grunwald) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19958g

Magiel dobry — sprzedam. Traugutta 32 m. 2. 19995g

Sprzedam motocykl MZ 250 w bardzo dobrym stanie. Poznań, Niekowskiego 2 godz. 16-18. 20004g

Sprzedam telewizor — „Orion” 17 calowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20042g

Sprzedam Jawę 175. Środa, Krasickiego 2, tel. 394. 20047g

MZ 250 seledynowy, przebieg 7000 — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20080g

Sprzedam spiesznie prawdziwie 24 r. z silnikiem spalinowym (oryginalny zestaw USA). Moc 2 kW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20110g

Sprzedam samochód P-70. Tel. 456-41. 20371g

Sprzedam Syrenę 103 1/2 stan idealny. Informacja: Poznań, Dębowa 53 m. 9 godz. 18-20. 19850g

Skąd 1102 okazjynie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19868g

Samochód bagażówka 1 tona w dobrym stanie sprzedam. Mosina, ul. Maryńskiego 3. 19924g

Sprzedam samochód osobowy marki „Warszawa” oraz motocykl z wózkiem „M 72” po remoncie. Poznań, Gwiazdista 3. 21234g

K2234g

Sprzedam motocykl MZ 250 w bardzo dobrym stanie. Poznań, Niekowskiego 2 godz. 16-18. 20004g

Sprzedam telewizor — „Orion” 17 calowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20042g

Sprzedam Jawę 175. Środa, Krasickiego 2, tel. 394. 20047g

MZ 250 seledynowy, przebieg 7000 — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20080g

Sprzedam spiesznie prawdziwie 24 r. z silnikiem spalinowym (oryginalny zestaw USA). Moc 2 kW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20110g

Sprzedam samochód P-70. Tel. 456-41. 20371g

Sprzedam Syrenę 103 1/2 stan idealny. Informacja: Poznań, Dębowa 53 m. 9 godz. 18-20. 19850g

Skąd 1102 okazjynie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19868g

Samochód bagażówka 1 tona w dobrym stanie sprzedam. Mosina, ul. Maryńskiego 3. 19924g

Sprzedam samochód osobowy marki „Warszawa” oraz motocykl z wózkiem „M 72” po remoncie. Poznań, Gwiazdista 3. 21234g

K2234g

Sprzedam motocykl MZ 250 w bardzo dobrym stanie. Poznań, Niekowskiego 2 godz. 16-18. 20004g

Sprzedam telewizor — „Orion” 17 calowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20042g

Sprzedam Jawę 175. Środa, Krasickiego 2, tel. 394. 20047g

MZ 250 seledynowy, przebieg 7000 — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20080g

Sprzedam spiesznie prawdziwie 24 r. z silnikiem spalinowym (oryginalny zestaw USA). Moc 2 kW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20110g

Sprzedam samochód P-70. Tel. 456-41. 20371g

Sprzedam Syrenę 103 1/2 stan idealny. Informacja: Poznań, Dębowa 53 m. 9 godz. 18-20. 19850g

Skąd 1102 okazjynie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19868g

Samochód bagażówka 1 tona w dobrym stanie sprzedam. Mosina, ul. Maryńskiego 3. 19924g

Sprzedam samochód osobowy marki „Warszawa” oraz motocykl z wózkiem „M 72” po remoncie. Poznań, Gwiazdista 3. 21234g

K2234g

Sprzedam motocykl MZ 250 w bardzo dobrym stanie. Poznań, Niekowskiego 2 godz. 16-18. 20004g

Sprzedam telewizor — „Orion” 17 calowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20042g

Sprzedam Jawę 175. Środa, Krasickiego 2, tel. 394. 20047g

MZ 250 seledynowy, przebieg 7000 — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20080g

Sprzedam spiesznie prawdziwie 24 r. z silnikiem spalinowym (oryginalny zestaw USA). Moc 2 kW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20110g

Sprzedam samochód P-70. Tel. 456-41. 20371g

Sprzedam Syrenę 103 1/2 stan idealny. Informacja: Poznań, Dębowa 53 m. 9 godz. 18-20. 19850g

Skąd 1102 okazjynie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19868g

Samochód bagażówka 1 tona w dobrym stanie sprzedam. Mosina, ul. Maryńskiego 3. 19924g

Sprzedam samochód osobowy marki „Warszawa” oraz motocykl z wózkiem „M 72” po remoncie. Poznań, Gwiazdista 3. 21234g

K2234g

Sprzedam motocykl MZ 250 w bardzo dobrym stanie. Poznań, Niekowskiego 2 godz. 16-18. 20004g

Sprzedam telewizor — „Orion” 17 calowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20042g

Sprzedam Jawę 175. Środa, Krasickiego 2, tel. 394. 20047g

MZ 250 seledynowy, przebieg 7000 — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20080g

Sprzedam spiesznie prawdziwie 24 r. z silnikiem spalinowym (oryginalny zestaw USA). Moc 2 kW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20110g

Sprzedam samochód P-70. Tel. 456-41. 20371g

Sprzedam Syrenę 103 1/2 stan idealny. Informacja: Poznań, Dębowa 53 m. 9 godz. 18-20. 19850g

Skąd 1102 okazjynie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19868g

Samochód bagażówka 1 tona w dobrym stanie sprzedam. Mosina, ul. Maryńskiego 3. 19924g

Sprzedam samochód osobowy marki „Warszawa” oraz motocykl z wózkiem „M 72” po remoncie. Poznań, Gwiazdista 3. 21234g

K2234g

Sprzedam motocykl MZ 250 w bardzo dobrym stanie. Poznań, Niekowskiego 2 godz. 16-18. 20004g

Sprzedam telewizor — „Orion” 17 calowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20042g

Sprzedam Jawę 175. Środa, Krasickiego 2, tel. 394. 20047g

MZ 250 seledynowy, przebieg 7000 — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20080g

Sprzedam spiesznie prawdziwie 24 r. z silnikiem spalinowym (oryginalny zestaw USA). Moc 2 kW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20110g

Sprzedam samochód P-70. Tel. 456-41. 20371g

Sprzedam Syrenę 103 1/2 stan idealny. Informacja: Poznań, Dębowa 53 m. 9 godz. 18-20. 19850g

Skąd 1102 okazjynie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19868g

Samochód bagażówka 1 tona w dobrym stanie sprzedam. Mosina, ul. Maryńskiego 3. 19924g

Sprzedam samochód osobowy marki „Warszawa” oraz motocykl z wózkiem „M 72” po remoncie. Poznań, Gwiazdista 3. 21234g

K2234g

Sprzedam motocykl MZ 250 w bardzo dobrym stanie. Poznań, Niekowskiego 2 godz. 16-18. 20004g

Sprzedam telewizor — „Orion” 17 calowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20042g

Sprzedam Jawę 175. Środa, Krasickiego 2, tel. 394. 20047g

MZ 250 seledynowy, przebieg 7000 — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20080g

Sprzedam spiesznie prawdziwie 24 r. z silnikiem spalinowym (oryginalny zestaw USA). Moc 2 kW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20110g

Sprzedam samochód P-70. Tel. 456-41. 20371g

Sprzedam Syrenę 103 1/2 stan idealny. Informacja: Poznań, Dębowa 53 m. 9 godz. 18-20. 19850g

Skąd 1102 okazjynie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19868g

Samochód bagażówka 1 tona w dobrym stanie sprzedam. Mosina, ul. Maryńskiego 3. 19924g

Sprzedam samochód osobowy marki „Warszawa” oraz motocykl z wózkiem „M 72” po remoncie. Poznań, Gwiazdista 3. 21234g

K2234g

Sprzedam motocykl MZ 250 w bardzo dobrym stanie. Poznań, Niekowskiego 2 godz. 16-18. 20004g

Sprzedam telewizor — „Orion” 17 calowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20042g

Sprzedam Jawę 175. Środa, Krasickiego 2, tel. 394. 20047g

MZ 250 seledynowy, przebieg 7000 — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20080g

Sprzedam spiesznie prawdziwie 24 r. z silnikiem spalinowym (oryginalny zestaw USA). Moc 2 kW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20110g

Sprzedam samochód P-70. Tel. 456-41. 20371g

Sprzedam Syrenę 103 1/2 stan idealny. Informacja: Poznań, Dębowa 53 m. 9 godz. 18-20. 19850g

Skąd 1102 okazjynie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19868g

Samochód bagażówka 1 tona w dobrym stanie sprzedam. Mosina, ul. Maryńskiego 3. 19924g

Sprzedam samochód osobowy marki „Warszawa” oraz motocykl z wózkiem „M 72” po remoncie. Poznań, Gwiazdista 3. 21234g

K2234g

Sprzedam motocykl MZ 250 w bardzo dobrym stanie. Poznań, Niekowskiego 2 godz. 16-18. 20004g

Sprzedam telewizor — „Orion” 17 calowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20042g

Sprzedam Jawę 175. Środa, Krasickiego 2, tel. 394. 20047g

MZ 250 seledynowy, przebieg 7000 — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20080g

Sprzedam spiesznie prawdziwie 24 r. z silnikiem spalinowym (ory



